

Wojciech Góralski

Poszanowanie godności osoby ludzkiej w kanonicznym prawie małżeńskim

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 40/1-2, 45-55

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GÓRALSKI

POSZANOWANIE GODNOŚCI OSOBY LUDZKIEJ W KANONICZNYM PRAWIE MAŁŻEŃSKIM

Treść: Wstęp. I. Troska o godność osoby ludzkiej w świetle wymogów prawa do zawarcia małżeństwa. 1. Przeszkody małżeńskie. 2. Zgoda małżeńska. 3. Forma zawarcia małżeństwa. II. Ochrona godności osoby ludzkiej w innych dziedzinach ustawodawstwa małżeńskiego. Zakończenie.

Wstęp

Godność osoby ludzkiej, stanowiąca bezpośrednie źródło praw człowieka, ze zrozumiałych względów pozostaje przedmiotem szczególnej troski i ochrony ustawodawcy kościelnego. Znajduje to swój wyraz w każdej dziedzinie odnowionego po Soborze Watykańskim II prawa kanonicznego, nie wyłączając prawa małżeńskiego. Owszem, kanoniczne prawo małżeńskie, stanowiące przedmiot regulacji prawnej tytułu VII *De matrimonio* (kanony: 1055-1165) części pierwszej księgi IV *kpk* oraz tak samo zatytułowanego rozdziału VII (kanony: 776-866) tytułu XVI *kkKośc. Wsch.*, można uznać za dziedzinę ustawodawstwa kanonicznego, w której troska o poszanowanie godności osoby ludzkiej jest uderzająca. Można ją dostrzec w licznych zapisach regulujących poszczególne instytucje prawa małżeńskiego poczynając od przygotowania do małżeństwa a kończąc na uważnieniu tego związku.

Poszanowanie godności osoby ludzkiej w prawie małżeńskim zawartym w *kpk* Jana Pawła II z 1983 r. (i w odpowiadającym mu *kkKośc. Wsch.* tegoż papieża z 1990 r.) w pełni koresponduje z nową, posoborową wizją małżeństwa nakreśloną w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*. Nadanie tej instytucji przez *Vaticanum II* wymiaru personalistycznego w stopniu zdecydowanie większym niż to miało miejsce poprzednio sprawiło, że godność osoby ludzkiej stała się wiodącą przesłanką w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji *KPK* nad kształtem posoborowego prawa małżeńskiego.

I. Troska o godność osoby ludzkiej w świetle wymogów prawa do zawarcia małżeństwa

Wymogi do zawarcia małżeństwa stawiane przez prawodawcę kościelnego obejmują przede wszystkim dziedzinę przeszkód małżeńskich, zgody małżeńskiej oraz formy zawarcia małżeństwa. Dziedziny te stanowią istotną część prawa małżeńskiego zawierając przepisy, których zachowanie warunkuje ważność umowy małżeńskiej. Podczas gdy jedno z nich wynika bezpośrednio z prawa Bożego, tak naturalnego jak i pozytywnego, inne pochodzą z prawa kościelnego. Jedne i drugie stoją niewątpliwie na straży świętości sakramentu małżeństwa, lecz jednocześnie chronią godność osoby ludzkiej.

1. Przeszkody małżeńskie

Dziedzina przeszkód małżeńskich, które stanowią okoliczności dotyczące bezpośrednio osoby i wywołujące nieważność umowy małżeńskiej, wiąże się z wymogami negatywnymi stawianymi nupturientom. Oznacza to, że winni oni być wolni od jakiegokolwiek przeszkody małżeńskiej usankcjonowanej w prawie kanonicznym. Usankcjonowanie to ma na celu m.in. ochronę uprawnień drugiej strony, co przysługuje jej z samego prawa naturalnego¹.

Na wstępie należy powiedzieć, że poszanowaniu godności osoby ludzkiej służy instytucja dyspensy możliwej do uzyskania w odniesieniu do przeszkód małżeńskich pochodzących z prawa kościelnego². Wszak nupturienti dotknięci przeszkodą, jeśli tylko istnieje słuszna i rozumna przyczyna, z uwzględnieniem okoliczności przypadku i ważności ustawy³, mogą liczyć na zrozumienie kompetentnego przełożonego kościelnego, który winien w takiej sytuacji wziąć pod uwagę ich dobro duchowe nieodłącznie związane z ich osobistą godnością. Wypada przy tym zauważyć, że w wypadku tzw. nagłym (*omnia parata ad nuptias*)⁴ oraz w niebezpieczeństwie śmierci⁵ otrzymanie dyspensy staje się możliwe w coraz szerszym zakresie, co niewątpliwie pozostaje wyrazem poszanowania przez prawodawcę godności osoby ludzkiej, znajdującej się w szczególnym położeniu.

¹ Zob. M. A. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Katowice 1987 s. 118.

² Przeszkodami pochodzącymi z prawa Bożego, a więc niedyspensowalnymi są: impotencja i pokrewieństwo w linii prostej i drugim stopniu linii bocznej (z prawa naturalnego) oraz węzeł małżeński (z prawa pozytywnego).

³ Zob. kan. 90 § 1 kpk.

⁴ Zob. kan. 1080 kpk.

⁵ Zob. kan. 1079 kpk.

Co się tyczy poszczególnych przeszkód małżeńskich, to w odniesieniu do niektórych można dostrzec ochronę godności nupturientów. Tak więc gdy chodzi o przeszkodę impotencji, w przypadku wątpliwości co do jej istnienia – w rozumieniu kan. 1084 § 1 kpk – nie należy zabraniać zawarcia małżeństwa⁶. Oznacza to, iż znajduje wówczas zastosowanie kan. 1058 kpk, który niewątpliwie chroni prawo do zawarcia małżeństwa stojąc na straży godności osoby ludzkiej.

Podobnej ochrony godności człowieka należy upatrywać w odniesieniu do przeszkody uprowadzenia⁷. Zakaz zawarcia związku małżeńskiego przez kobietę uprowadzoną lub choćby przetrzymywaną przez mężczyznę z zamiarem zawarcia z nią małżeństwa podyktowany jest troską o pełną swobodę wyrażenia przez nią zgody małżeńskiej, inaczej pełną, kwalifikowaną dobrowolność stanowiącą wyraz godności człowieka⁸. Wypada zauważyć, że przeszkoda uprowadzenia w prawie Kościołów Wschodnich ma miejsce także wówczas, gdy osobą uprowadzoną jest mężczyzna⁹.

Zakaz zawarcia małżeństwa objęty przeszkodą występku¹⁰ staje niejako w obronie godności osoby pozbawionego życia małżonka¹¹. Odnosi się to obydwu postaci *criminis*, z których pierwsza dotyczy sytuacji, w której ktoś – ze względu na zawarcie małżeństwa z określoną osobą – zadaje śmierć jej współmałżonkowi lub własnemu, druga zaś przypadku, w którym śmierć współmałżonka została spowodowana poprzez fizyczny lub moralny współudział mężczyzny i kobiety.

Wydaje się, że również przeszkoda przyzwoitości publicznej chroni godność osoby ludzkiej zabraniając zawarcia małżeństwa pomiędzy mężczyzną a krewnymi (w pierwszym stopniu) kobiety, z którą to pozostawał w nieważnym związku małżeńskim po rozpoczęciu życia wspólnego albo w notorycznym lub publicznym konkubinacie oraz pomiędzy kobietą

⁶ Zob. kan. 1084 § 2 kpk.

⁷ Kan. 1089 kpk.

⁸ Zob. Ż u r o w s k i, jw. s. 185.

⁹ Wynika to z następującego sformułowania kan. 806 kkKości. Wsch.: *Cum persona [podkr. – W.G.] abducta vel saltem retenta intuitu matrimonii cum ea celebrandi matrimonium valide celebrari non potest, nisi [...]*; Nie zwróciłem na to uwagi w dwóch wcześniejszych pracach poświęconych prawu małżeńskiemu w kkKości. Wsch. Zob. *Prawo małżeńskie katolickich Kościołów wschodnich (według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich)*. Lublin 1992 s. 17; *Sakrament małżeństwa w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*. Rocznik Nauk Prawnych 3: 1993 s. 10.

¹⁰ Zob. kan. 1090 kpk.

¹¹ Zob. Ż u r o w s k i, jw. s. 189.

a krewnymi (w tym samym stopniu) mężczyzny, z którym pozostawała ona w jednej z wymienionych relacji¹². Chodzi tu o godność, zwłaszcza w aspekcie dobrego imienia, osób zamierzających zawrzeć małżeństwo. Wypada dodać, że kkKośc. Wsch. sankcjonuje jeszcze jedną podstawę przeszkody, jaką jest podjęcie życia wspólnego przez tych, którzy – zobowiązani do formy kanonicznej zawarcia małżeństwa – usiłowali zawrzeć je przed urzędnikiem stanu cywilnego lub przed szafarzem akatolickim¹³.

2. Zgoda małżeńska

Zgoda małżeńska, stanowiąca przyczynę sprawczą małżeństwa i będąca aktem woli, którym strony w nieodwołalnym przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa¹⁴, pozostaje pod szczególną ochroną prawa. Gruntowna refleksja nad dotychczasowym rozumieniem zdolności prawnej osoby do powzięcia zgody małżeńskiej przyniosła w nowym prawie małżeńskim oczekiwany od dawna rezultat w postaci nowych dyspozycji, zawierających zarówno deklaratywne określenia wymogów prawa naturalnego, jak i szereg norm pochodzących z prawa wyłącznie kościelnego. Zostały w ten sposób rozbudowane tytuły nieważności umowy małżeńskiej, niektóre zaś z dotychczasowych uległy modyfikowaniu¹⁵.

Usankcjonowane w kann. 1095-1103 tytuły nieważności płynące z braków po stronie zgody małżeńskiej zdecydowanie chronią godności osoby ludzkiej. Tak więc w pierwszym rzędzie należy to odnieść do zaburzeń psychicznych, objętych trzema ich postaciami wymienionymi w kan. 1095, nn. 1-3: brak wystarczającego używania rozumu; poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej. Opierając się we wszystkich trzech sytuacjach na przesłankach prawa naturalnego, prawodawca kościelny chroni dobra potencjalnych współmałżonków osób dotkniętych wymienionymi rodzajami zaburzeń. Wszak chodzi o to, by nie dochodziło do zawierania małżeństw z osobami nie mającymi po temu zdolności prawnej, co godziłoby w dobrze pojęte dobro tych, którzy taką zdolność mając wiązaliby z nimi swoje życie.

¹² Kan. 1093 kpk.

¹³ Kan. 810 § 1, n. 3 kkKośc. Wsch.

¹⁴ Kan. 1057 §§ 1-2 kpk.

¹⁵ W. G ó r a l s k i. *Kanoniczna zgoda małżeńska*. Gdańsk 1991 s. 7.

Wymóg kan. 1096 kpk, dotyczący minimum wiedzy na temat małżeństwa, chroni również osobę ludzką – w imię jej godności – przed narażeniem się na dzielenie losu z kimś, kto nie spełnia tak podstawowego warunku wpływającego z prawa naturalnego.

Szczególną ochronę interesów osoby ludzkiej, płynących z jej godności, należy przypisać dyspozycjom kanonów 1097 i 1098, poświęconych błędowi oraz podstępemu wprowadzeniu w błąd. Gdy chodzi o błąd do osoby¹⁶, ochrona ta nie wymaga komentarza. Co się tyczy natomiast do przymiotu osoby, zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo¹⁷, to należy powiedzieć, iż norma kanonu staje tutaj na straży wyraźnego poszanowania wolności nupturienta w wyborze osoby współkontrahenta, jawiącej się poprzez określone przymioty identyfikujące osobę. W grę mogą tu wchodzić wszelkie przymioty, subiektywnie indywidualizowane przez kontrahenta, takie jak: wiek, wykształcenie, zawód, stan zdrowia, religia, stan cywilny, stan majątkowy, narodowość, nałogi itp.¹⁸. Nie chodzi zatem jedynie o przymioty fizyczne określające kontrahenta, lecz także prawne, moralne i społeczne, które we współczesnej społeczności wywierają znaczny wpływ na osobę określoną w swojej złożoności¹⁹. Można powiedzieć, że kontrahent ma naturalne prawo do zamierzenia – dokonanego w bezpośrednio i zasadniczo – u drugiej strony określonego przymiotu. Właśnie na straży tego prawa stoi norma kanonu. Na marginesie warto dodać, że najnowsze orzecznictwo Roty Rzymskiej uwzględnia tutaj wymienione przymioty biorąc pod uwagę właśnie godność osoby ludzkiej, zaakcentowaną przez Sobór Watykański II²⁰. W wielu orzeczeniach rotalnych podkreśla się, że kan. 1097 § 2 kpk stoi na straży dobra nupturienta chroniąc go przed wielorakimi szkodami, które poniósłby poprzez zawarcie małżeństwa w przekonaniu, że u drugiej strony istnieje określony szczególnie przymiot, którego w rzeczywistości brak²¹. Zauważa się ponadto, że każdy kontrahent ma prawo do swobodnego wyboru współmałżonka, jak to wyraża konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, co oznacza możliwość zastosowania w stosunku do niego także oceny w wymiarze społecznym czy w wymiarze wymogów wspólnoty życia

¹⁶ Zob. kan. 1097 § 1 kpk.

¹⁷ Zob. kan. 1097 § 2 kpk.

¹⁸ G ó r a l s k i, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, jw. s. 104.

¹⁹ Zob. W. G ó r a l s k i, *Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2)* w świetle wyroku Roty Rzymskiej z 22 V 1991 r. c. Palestro. *Prawo Kanoniczne* 36: 1993 nr 1-2, s. 132.

²⁰ Zob. konstytucja *Gaudium et spes* n. 61.

²¹ G ó r a l s k i, *Błąd co do przymiotu osoby*, jw. s. 133.

małżeńskiego. Kto bowiem zamierza przekazać siebie drugiej stronie i przyjmując ją celem stworzenia wspólnoty całego życia, zwraca baczną uwagę na te przymioty partnera, które odgrywają bardzo ważną rolę w utrzymaniu owej wspólnoty, która posiada charakter jednocześnie duchowy i fizyczny, jak to określa adhortacja apostolska papieża Jana Pawła II *Familiaris consortio*²².

Gdy chodzi z kolei o zupełnie nowy tytuł niewżności, jakim jest podstępne wprowadzenie w błąd co do przymiotu osoby, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego²³, to na wstępie należy powiedzieć, że u podstaw tej normy prawa naturalnego, zadeklarowanej przez przewodawcę kościelnego, stanęła ochrona kontrahenta przed tego rodzaju działaniem podstępnym w materii tak bardzo doniosłej dla przyszłego życia małżeńskiego. Działanie to bowiem wyrządza stronie wprowadzonej w błąd dużą krzywdę sprawiając, że doznaje naruszenia jej prawo do realizowania swojego małżeńskiego oddania się w prawdzie. Można powiedzieć, że w takiej sytuacji zgoda nupturienta kieruje się ku przedmiotowi całkowicie innemu niż ten, który zamierzał wybrać (i sądzi, że go wybiera). Ma wówczas miejsce naruszenie zarówno jego wolności, jak i autentyczności konsensu małżeńskiego. Podstęp sprawi, że małżeństwo jest nieważne, gdyż narusza „samą istotę zgody pozbawiając ją nie tylko prawdziwego przekazania i przyjęcia siebie nawzajem przez małżonków poprzez adekwatny obraz intencjonalny każdego z nich, lecz także prawdy, która przynależy samej zgodzie, aby nią rzeczywiście była”²⁴.

Norma kan. 1098 kpk stoi zatem na straży godności osoby ludzkiej, a tym samym zasad prawa naturalnego, dla którego pozostaje całkowicie przeciwnym żądanie, by ktoś trwał w małżeństwie z osobą, która z premedytacją wprowadziła go w błąd dotyczący przymiotu, który kryje w sobie tak duże znaczenie dla spokojnego i harmonijnego realizowania wspólnoty życia małżeńskiego²⁵. Dla zagwarantowania więc uprawnień strony wprowadzonej w błąd niezbędna jest pozytywna ochrona prawna²⁶.

²² N. 32.

²³ Kan. 1098 kpk.

²⁴ Dec. c. S e r r a n o z 2 VI 1989 r., przytoczona w orzeczeniu rotalnym c. B u r k e z 25 X 1990 r., *Ephemerides Iuris Canonici* 49: 1993 nr 1-3 s. 247; Zob. także W. G ó r a l s k i, *Podstępne wprowadzenie w błąd (ka 1098 KPK) (na podstawie wyroku Roty Rzymskiej c. Burke z 25 X 1990 r.)*, *Prawo Kanoniczne* 38: 1995 nr 1-2, s. 4.

²⁵ G ó r a l s k i, *Podstępne wprowadzenie w błąd*, jw. s. 10-11.

²⁶ Zob. Ż u r o w s k i, jw. s. 247-250; J. R y b c z y k, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako postulowany tytuł nieważności małżeństwa*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 10: 1963 z. 4 s. 126.

Gwarancji ochrony prawnej w stosunku do godności osoby nupturienta można następnie upatrywać w kan. 1101 § 2 kpk w przedmiocie symulacji zgody małżeńskiej. Usankcjonowanie nieważności umowy małżeńskiej zarówno w przypadku symulacji całkowitej (wykluczenie pozytywnym aktem woli samego małżeństwa), jak i częściowej (wykluczenie pozytywnym aktem woli jakiegoś istotnego elementu małżeństwa lub jakiegoś istotnego przymiotu) chroni dobro małżonka, który zawiera związek małżeński z symulującym zgodę małżeńską. Na straży tego dobra stoi także domniemanie, w myśl którego „wewnętrzna zgoda [jako akt woli – W.G.] odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa”²⁷.

Niewątpliwie także norma kodeksowa w przedmiocie małżeństwa zawieranego pod warunkiem dotyczącym przeszłości lub teraźniejszości²⁸ ma na względzie poszanowanie godności nupturienta. Wolno mu bowiem – w imię dobrze pojętego dobra własnego oraz dobra wspólnoty małżeńskiej – uzależnić walor zgody małżeńskiej od spełnienia się określonego warunku a odnoszącego się do osoby współkontrahenta. W sytuacji, w której przedmiot warunku – postawionego (*ad liceitatem*) za pisemną zgodą ordynariusza miejsca – nie istnieje w chwili wyrażania konsensu małżeńskiego, zawierana umowa małżeńska jest nieważna²⁹. Warto zaznaczyć, że według kkKośc.Wsch. małżeństwo zawarte pod jakimkolwiek warunkiem jest nieważne³⁰.

Szczególnie wymownym przejawem ochrony uprawnień osobowych pozostaje wreszcie usankcjonowanie nieważności małżeństwa, płynące z samego prawa naturalnego, zawieranego pod wpływem przymusu i bojaźni³¹. Norma prawna sankcjonująca tę nieważność stanowi gwarancję wolności tzw. kwalifikowanej nupturientów. Wszak przymus i bojaźń drastycznie ograniczają podstawowe uprawnienia osoby ludzkiej³². Wolno dodać, że na prawo do w pełni swobodnego działania ludzkiego zwrócił uwagę Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*³³. W odniesieniu zaś do „swobodnego wyboru drogi życiowej, a więc do zawarcia związku małżeńskiego i rodziny” wypowiedziała się Stolica Apostolska w Karcie Praw

²⁷ Kan. 1101 § 1 kpk.

²⁸ Kan., 1101 § 2 kpk.

²⁹ Tamże; Zob. także kan. 1101 § 3 kpk.

³⁰ Kan. 826 kkKośc. Wsch.

³¹ Kan. 1103 kpk.

³² Zob. G ó r a l s k i, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, jw. s. 212-214.

³³ N. 17.

Rodziny z 22 X 1983 r.³⁴, natomiast kpk stanowi, iż „wszystkim wiernym przysługuje prawo wolności od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia”³⁵.

Poza samymi wskazanymi wyżej tytułami nieważności małżeństwa, poszanowaniu godności nupturientów służy także domniemanie kan. 1107 kpk o trwaniu zgody małżeńskiej. Przyjmuje się w nim, że chociaż małżeństwo zostało zawarte nieważnie z racji przeszkody lub braku formy, to jednak domniemywa się, że wyrażona zgoda trwa, dopóki nie uzyska się pewności o jej odwołaniu. Domniemanie to podyktowane jest w dużej mierze troską prawodawcy kościelnego o możliwość uważnienia małżeństwa. Niejednokrotnie bowiem strony pozostają w dobrej wierze, mimo że obiektywnie ich związek małżeński jest nieważny z powodu przeszkody lub braku formy kanonicznej. Można wówczas zastosować *sanatio in radice*.

Ponadto możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika³⁶, a także przy pomocy tłumacza³⁷ stanowi wyraz poszanowania godności nupturientów.

3. Forma zawarcia małżeństwa

Gdy chodzi o regulację kodeksową w zakresie formy kanonicznej małżeństwa, to przejawem szacunku dla nupturientów pozostaje niewątpliwie przepis kan. 1115, stwarzający im szerokie możliwości wyboru parafii, w których mogą oni zawrzeć swój związek. Wolno im bowiem tutaj wybrać jedną z parafii, w których każde z nich posiada stałe albo tymczasowe zamieszkanie lub miesięczny pobyt. Ponadto, za zezwoleniem własnego ordynariusza albo własnego proboszcza, wolno im zawrzeć małżeństwo gdzie indziej.

Szacunek dla godności ludzkiej nupturientów należy następnie widzieć w instytucji formy nadzwyczajnej zawarcia małżeństwa, usankcjonowanej w sytuacjach, w których osoba kompetentna do asystowania przy zawieraniu małżeństwa jest nieosiągalna lub nie można się do niej udać bez poważnej niedogodności, tymczasem zachodzi niebezpieczeństwo śmierci lub roztropnie przewiduje się, że okoliczność braku owej osoby kompetentnej będzie trwać przez miesiąc³⁸.

³⁴ Art. 1.

³⁵ Kan. 219 kpk.

³⁶ Kan. 1105 §§ 1-4 kpk.

³⁷ Kan. 1106 kpk.

³⁸ Kan. 116 § 1 kpk.

II. Ochrona godności osoby ludzkiej w innych dziedzinach ustawodawstwa małżeńskiego

Jakkolwiek troska prawodawcy kościelnego o poszanowanie godności osoby ludzkiej widoczna jest przede wszystkim w przepisach prawa zawierających wymogi do zawarcia małżeństwa, to można ją także dostrzec w innych dziedzinach regulujących instytucję małżeństwa.

Już w jednym z kanonów wprowadzających³⁹, podającym określenie małżeństwa zawartego i dopełnionego, wspomniany wyżej szacunek jest uderzający. Jedyne bowiem akt małżeński spełniony *modo humano* – stanowi to novum w kodeksie Jana Pawła II – sprawia, że ważnie zawarta umowa małżeńska zostaje dopełniona. Analogiczny wymiar posiada norma, w myśl której „małżeństwo mogą zawrzeć wszyscy, którym prawo tego nie zabrania”⁴⁰.

W rozdziale pierwszym – *pasterska troska i czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa* – wyrazem troski o szacunek dla godności nupturientów jest dyspozycja, w myśl której duszpasterze powinni starać się o to, by własne wspólnoty duszpasterskie tychże nupturientów świadczyły im pomoc w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa⁴¹, a także polecenie niesienia pomocy tym, którzy stali się już małżonkami, by „zachowując wiernie i chroniąc przymierze małżeńskie, osiągnęli w rodzinie życie coraz bardziej święte i doskonałe”⁴². Następnie wymowny jest tutaj nieznanym dawniej ustawie kodeksowej przepis żądający zezwolenia ordynariusza miejsca na zawarcie małżeństwa przez osobę, którą wiążą naturalne obowiązki wobec innej strony lub wobec dzieci, wynikające z poprzedniego związku⁴³. Widać tutaj godną podkreślenia uwagę prawodawcy skierowaną ku dobru wymienionych osób, niejednokrotnie wymagających szczególnej pomocy. Wreszcie możliwość błogosławienia – przez kompetentnego duszpasterza – małżeństwa osoby nieletniej w wypadku nieuzasadnionego sprzeciwu rodziców, co pośrednio wynika z kan. 1071 § 1, n. 6 kpk, pozostaje wyrazem uszanowania wolności tejże osoby nieletniej.

W rozdziale szóstym – *Małżeństwo mieszane* – można wskazać na dyspozycję kan. 1125, n. 1 kpk, wymagającą złożenia tzw. rękojmi (przed zawarciem związku mieszanego) jedynie przez stronę katolicką. Zrezyg-

³⁹ Kan. 1061 § 1 kpk.

⁴⁰ Kan. 1058 kpk.

⁴¹ Kan. 1063, n. 2 kpk.

⁴² Kan. 1063, n. 4 kpk.

⁴³ Kan. 1071 § 1, n. 3 kpk.

nowanie, dokonane zresztą już mocą motu proprio papieża Pawła VI *Matrimonia mixta* z 1970 r., z wymogu składania przyrzeczeń przez stronę niekatolicką spowodowane zostało niewątpliwie względami ekumenicznymi idącymi tutaj w parze z przesłankami wynikającymi z szacunku dla godności kontrahenta nie należącego do Kościoła katolickiego. Podobne motywy legły u postaw przepisu upoważniającego ordynariusza miejsca do udzielenia dyspensy od formy kanonicznej w przypadku małżeństwa mieszanego⁴⁴.

Możliwość zawarcia przez strony – za zezwoleniem ordynariusza miejsca – małżeństwa tajnego, o czym traktuje się w rozdziale siódmym – *Małżeństwo zawierane tajnie*⁴⁵ – wypada uznać również za symptom poszanowania godności człowieka.

Gdy chodzi o rozdział ósmy – *Skutki małżeństwa* – to również i tutaj zauważyć można podobny przejaw troski ustawodawcy. Czym innym bowiem, jak nie wolą poszanowania godności rodziców a także dzieci jest zasada, w myśl której „za dzieci prawego pochodzenia uważa się te, które urodziły się przynajmniej po 180 dniach od zawarcia małżeństwa albo w ciągu 300 dni od dnia rozwiązania życia małżeńskiego”⁴⁶. Analogiczny wymiar trzeba widzieć też w zapisie chroniącym godność dzieci, który statuuje, iż „dzieci nieprawego pochodzenia uzyskują prawość pochodzenia przez późniejsze małżeństwo rodziców, ważne lub domniemane, albo przez reskrypt Stolicy Świętej”⁴⁷.

W rozdziale dziewiątym – *Rozłączenie małżonków* – przejawem ochrony godności ludzkiej są przepisy w przedmiocie separacji⁴⁸. Stoją one na straży wielorakiego dobra małżonka niewinnego oraz dzieci.

Wreszcie w rozdziale dziesiątym – *Uważnienie małżeństwa* – prawodawca respektuje godność osoby małżonka, zwłaszcza nieświadomego nieważności małżeństwa, zezwalając na uważnienie tego związku *in radice*⁴⁹.

Zakończenie

Jak widać, kanoniczne prawo małżeńskie nacechowane jest głęboką troską ustawodawcy kodeksowego o poszanowanie godności osoby ludzkiej w wielu wymiarach i aspektach. Niewątpliwie troska ta uderza w stopniu znacznie

⁴⁴ Kan. 1127 § 2 kpk.

⁴⁵ Zob. kan. 1130 kpk.

⁴⁶ Kan. 1138 § 2 kpk.

⁴⁷ Kan. 1139 kpk.

⁴⁸ Zob. kann. 1151-1155 kpk.

⁴⁹ Zob. kann. 1161-1165 kpk.

większym niż to było widoczne w kpk z 1917 r. Wpłynęła na to przede wszystkim nowa, bardziej personalistyczna wizja małżeństwa nakreślona przez Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej „*Gaudium et spes*”. Przyczyniła się do tego również trwająca blisko 20 lat refleksja Papieskiej Komisji do Rewizji KPK oraz Zespołu Konsultorów *De matrimonio* nad ucieleśnieniem owej wizji soborowej w nowym zbiorze prawa kanonicznego, tj. w kodeksie z 1983 r.

Zarówno w zakresie wymogów do zawarcia umowy małżeńskiej (przeszkody małżeńskie, zgoda małżeńska, forma zawarcia małżeństwa), jak i we wszystkich pozostałych dziedzinach kodeksowego prawa małżeńskiego nietrudno dostrzec szereg szczegółowych dyspozycji chroniących przyrodzoną godność zarówno nupturientów, jak i małżonków.

Il rispetto della dignità della persona umana nem diritto matrimoniale canonico

La dignità della persona umana essendo la fonte immediata dei diritti dell'uomo è oggetto della cura speciale da parte del legislatore ecclesiastico. Essa si esprime nei diversi campi del diritto canonico rinnovato dopo il Concilio Vaticano II, tra l'altro nel diritto matrimoniale. Il titolo VII – *De matrimonio* della parte prima del libro IV del Codice di Diritto Canonico del 1983 contiene numerose disposizioni attraverso le quali viene tutelata la dignità della persona umana.

In segnalare rispetto del CJC (nonchè del CCEcl. Orient.) verso la dignità della persona umana si esprime soprattutto nei capitoli consacrati alla condizioni per la valida celebrazione del matrimonio (gli impedimenti, il consenso, la forma canonica). Inoltre la tutela di quella dignità si manifesta nei altri capitoli del titolo VII „*De matrimonio*”.